

Ekwador legalizuje przerywanie ciąży z gwałtu

30 kwietnia 2021

Organizacje kobiece walczą o dostęp do legalnej aborcji od lat i wreszcie część postulatów została wysłuchana. Petycja środowisk feministycznych zmusiła rząd do liberalizacji restrykcyjnych przepisów. Trybunał Konstytucyjny większością głosów orzekł, że zakaz przerywania ciąży powstałej w wyniku gwałtu jest niekonstytucyjny.

Przed budynkiem Trybunału Konstytucyjnego w Quito zebrały się tłumy aktywistek walczących o prawa człowieka i prawa kobiet, świętować decyzję o liberalizacji. Równocześnie pod budynkiem byli też przeciwnicy, skrajnie katolickie środowiska pro-life.

Lolo Mino, ekwadorska aktywistka feministyczna nie kryła słów wzruszenia. „Nie mogę uwierzyć w to co się stało. Dziś w Ekwadorze kobiety, ofiary gwałtu, dostały drugą szansę” – napisała na „Twitterze”.

W Ekwadorze nawet pod rządami lewicy katolicki konserwatyzm trzymał się mocno. Aborcja do tej pory była dozwolona w dwóch przypadkach – gdy istnieje zagrożenie życia kobiety oraz w wyniku gwałtu na kobiecie niepełnosprawnej intelektualnie.

W momencie gdy aborcja jest nielegalna, kobiety nadal jej dokonują, korzystając z niebezpiecznych, podziemnych klinik, gdzie ich zdrowie i życie zagrożone. Za nielegalną aborcję grozi do trzech lat więzienia.

Według danych podanych przez [Fundación Desafío](#), między 2008 a 2018 ponad 20 000 14-latek było zmuszonych urodzić dzieci, a jedna czwarta ciąż nastolatek między 15 a 19 rokiem życia pochodzi z gwałtów.

W krajach Ameryki Łacińskiej kwestia aborcji polaryzuje

społeczeństwo. Większość krajów ma bardzo restrykcyjne przepisy, ugruntowane w katolickim systemem wartości. Aborcja w regionie jest dozwolona w Urugwaju, na Kubie, w Gujanie oraz niektórych regionach Meksyku. W końcu ubiegłego roku, po wieloletniej walce ruchu kobiecego, zalegalizowała ją Argentyna.

Aborcja ciąży powstałej w wyniku gwałtu są legalne również w Boliwii, Brazylii, Chile, w Kolumbii i Panamie.

Autorstwo: Rut Kurkiewicz-Grocholska

Źródło: Strajk.eu